

ZBIGNIEW NAWORSKI

Formula processus

Geneza, treść, dzieje, znaczenie

Formula Processus: The Genesis, Content, History, and Its Significance

The author characterizes one of the most crucial legal sources of the Polish-Lithuanian Commonwealth. It was the only official procedural code of the „land law” accepted by the part of the general sejm in 1523, which was in force until the fall of the state. It consisted of 111 articles separated into two parts. The first (articles 1–75) included legal provisions of normative character; the second was a collection of forms connected to various legal acts. The Formula was not a complete codification of procedural law; significantly, it did not regulate the evidence. Most of the provisions were devoted to the execution of judgments. During works on Formula, its creators used previous sources and compendiums, especially on the Lesser Poland law. It was a helpful achievement representing high legal quality. The most significant innovation of *Formula* was the introduction of the appellation.

ZBIGNIEW NAWORSKI doktor habilitowany nauk prawnych
profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika
ORCID – 0000-0002-9773-3167 / e-mail: zbig@umk.p

SŁOWA KLUCZOWE: Formula
processus, prawo procesowe, źródła
prawa, sejm walny, Rzeczypospolita
szlachecka.

KEYWORDS: Formula processus,
procedural law, legal sources,
General Sejm, Polish-Lithuanian
Commonwealth

Od czasu wydania statutów Kazimierza Wielkiego coraz bardziej dotkliwy dawał się odczuć brak kompleksowych uregulowań prawa ziemskiego materialnego, a zwłaszcza procesowego. Nieskodyfikowane i oparte na zwyczaju dawało szerokie możliwości do nadużyć, a zwłaszcza do przewlekania procesów. Poważną wadą był też jego partykularyzm. W rezultacie słaba znajomość prawa wśród szlachty wymuszała konieczność korzystania z zastępców procesowych, których szlachta nie lubiła i nie szanowała. Cierpiał na tym także wymiar sprawiedliwości, bo wielu jego funkcjonariuszy również prawa zbyt dobrze nie znało, a sędziowie orzekali według własnego uznania^[1].

Żądania kodyfikacji pojawiły się już w xv w., a w następnym stuleciu stały się jednym ze sztandarowych haseł ruchu egzekucyjnego^[2]. Pierwszy krok stanowił Statut Łaskiego, którego pierwsza część zatwierdzona przez Kazimierza Jagiellończyka stała się urzędowym źródłem prawa^[3]. Sam Statut kończył się apelem króla do szlachty, aby do tekstu dodawać partykularne zwyczaje prawne po uprzednim sprawdzeniu ich przez kancelarię królewską i zatwierdzeniu przez monarchę.

Parę lat później, w 1511 r., sejm walny piotrkowski uchwalił podjęcie akcji spisywania zwyczajowego prawa ziemskiego. Monarcha obiecał wówczas powołanie spośród szlachty znawców prawa do rewizji prawa procesowego wszystkich ziem. Jego spisy mieli nadesłać wojewodowie. Przygotowany końcowy projekt owi znawcy mieli przedstawić sejmowi, a po jego akceptacji miał trafić do króla po jego zatwierdzenie^[4].

Uchwała sejmowa nie została wprowadzona w życie, ale na sejmie piotrkowskim 1519 r. powołano kolejną komisję kodyfikacyjną, której

¹ Szeroko na ten temat, zob. Waclaw Uruszczak, *Próba kodyfikacji prawa polskiego w pierwszej połowie xvi wieku* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1979), 23–38.

² Uruszczak, *Próba kodyfikacji prawa polskiego w pierwszej połowie xvi wieku*, 78–88.

³ Obejmowała ona normy polskiego prawa publicznego i sądowego: przywileje ziemskie i generalne, statuty i dekrety królewskie, konstytucje sejmowe, umowy międzystanowe i traktaty międzynarodowe, a poza tym przywilej żydowski Bolesława Pobożnego z 1264 r., ordynację biskupa krakowskiego Bodzęty i arbitraż Jarosława z 1361 r. – oba dotyczące dziesięcin; na koniec dwa krótkie zwody prawa zwyczajowego ziemi krakowskiej: *Cosuetudines terrae Cracoviensis* i *Processus iuris* zawierający przepisy dotyczące postępowania sądowego i egzekucyjnego.

⁴ *Volumina Legum*, t. I (Petersburg: nakł. Józafata Ohryzki), (cyt. dalej. VL), f. 374, 170, tit. *De procesu judiciario in unam formulam redigende*.

przewodniczył wojewoda lubelski Andrzej Tęczyński^[5]. Komisja miała ujednoczyć prawo, którego spisy mieli dostarczyć wojewodowie, następny sejm bydgoski w 1520 r. nakazał kontynuację prac^[6]. Ich efektem było ogłoszenie w 1523 r. przepisów prawa procesowego pod nazwą *Formula processus*^[7], choć ustawę tę przyjęła na sejmie w 1523 r. tylko Małopolska. Powodem tego był spór posłów małopolskich i wielkopolskich. Ci ostatni nie chcieli przystąpić do obrad, domagając się usunięcia skutków złamania obowiązującego prawa (chodziło prawdopodobnie o pozbawienie urzędów, które nadał król nieuprawnionym do tego osobom) oraz zwołania przewidzianego konstytucjami z 1520 r. osobnego sejmiku poświęconego wyłącznie skodyfikowaniu całego ziemskiego prawa sądowego. Z kolei Małopolskie, popierający monarchę, godzili się na dyskusję na temat kodyfikacji prawa choćby kodyfikacja ta była tylko cząstkowa i chcieli przyjąć przygotowany przez komisję projekt. Dyskusję nad reformą prawa poparł też senat.

⁵ Skład komisji, poza Andrzejem Tęczyńskim tworzyli: doktorzy prawa – duchowni – Jan Grot i Jerzy Myszkowski, sędzia ziemski poznański Jan Spławski, sandomierski Stanisław Kazanowski oraz posłowie małopolscy Mikołaj Taszycki, Jan Herburt i Mikołaj Lanckoroński oraz wielkopolscy Wojciech Kaczkowski, Jan Wietwieński i Mikołaj Gomoliński; zob. *Constitutiones conventus generalis regni, Corpus Iuris Polonici* (cyt. Dalej: *CIP*). *Sectiones 1, Privilegia, statuta, constitutiones, edicta, decretam nadata regnum Poloniae spectantia comprehendendis*, t. III, Annos 1506–1522 continentis/ typis mandavit adnotationibus instruxit Oswaldus Balzer, Cracoviae, nr 210 (1906): 388, art. 8; por. Uruszczak, *Próba kodyfikacji prawa polskiego w pierwszej połowie XVI wieku*, 100. Sylwetki Andrzeja Tęczyńskiego, Jana Herburt, Jana Spławskiego, Wojciecha Kaczkowskiego, Mikołaja Lanckorońskiego, Stanisława Kazanowskiego i Mikołaja Taszyckiego pomieścił w swoim artykule Mariusz Lubczyński, „Wykazy posłów sejmowych z lat 1507–1512” *Kwartalnik Historyczny*, z. 3 (2015): 514, przypis 10, 518, przypis 33, 521, przypis 47, 523, przypis 62, 524, przypis 69, 525, przypis. 76, 531 przypis 135. O Jerzym Myszkowskim, zob. <https://polona.pl/item-view/5645fc0c-5554-4f44-8ee8-71b8da383446?page=0>. O pozostałych członkach Komisji wiadomości brak.

⁶ VL. T. I, fol. 392, 178, tit. *De conformandis iuribus*. Zob. też *CIP*. Vol. 3, *Decreta conventus generalis regni* (4.12.1520), Nr 242, 605; O składzie komisji nic nie wiadomo, poza udziałem w niej kanonika krakowskiego, wybitnego prawnika Mikołaja Zamoyskiego – Uruszczak, *Próba kodyfikacji prawa polskiego w pierwszej połowie XVI wieku*, 102–103

⁷ VL. T. I, fol. 403–428, 202–213 (tekst bez podziału na artykuły); tekst z podziałem na artykuły: *CIP*. Sectionis 1. Vol. 4. *Privilegia, statuta, constitutiones, edicta, decreta, mandata, regnum Poloniae spectantia comprehendendis*, Annos 1523–1534 continentis/ typis mandavit adnotationibus instruxit Oswaldus Balzer, Cracoviae: 1910, Nr 16, 50–86; uwagi Oswalda Balzera, tamże, 45–49; por. Uruszczak, *Próba kodyfikacji prawa polskiego w pierwszej połowie XVI wieku*, 104–106.

Ostatecznie nie doszło do porozumienia i stąd taki a nie inny rezultat obrad. Dodać jeszcze przy tym trzeba, że dyskusja nad przyszłym kodeksem musiała się i toczyć w trakcie obrad wniesiono do tekstu szereg poprawek, które raczej zaszkodziły niż podniosły walory uchwalonego projektu.

Z czasem kodeks przyjęła cała Korona; w 1528 r. wprowadzono go w województwach inowrocławskim i brzesko-kujawskim, zaś w 1553 r. w całej Wielkopolsce; wreszcie w 1577 r. przyjęło go także Mazowsze.

Formula processus liczyła 111 artykułów^[8]. Dzieliła się na dwie części: pierwsza obejmowała art. 1–75 i zawierała przepisy natury normatywnej w kilku miejscach uzupełnione formułami aktów prawnych, druga (art. 76–111), była wyłącznie zbiorem formuł procesowych związanych z różnymi aktami prawnymi, i tu w kilku miejscach uzupełniono je uwagami dotyczącymi wyjaśnień dotyczących poszczególnych zwrotów używanych w tych formułach. Część I nie była w układzie jednolita z powodu licznych poprawek. Jej rdzeniem były art. 1–41, które przedstawiały proces pospolity. Pierwotnie przepisy tyczyły się tylko procesu wobec sądu ziemskiego, następnie jednak rozciągnięto moc tych artykułów także na proces w sądzie grodzkim.

Pierwsze artykuły (art. 1–6) dotyczyły pozwu – jego nagłówku, pieczęci, nazwisk powoda i pozwanego, treści żądania i istotnych i nieistotnych błędów w redakcji pozwu, warunków anulowania kar związanych z wadami pozwu. Art. 7 zobowiązywał sędziego, aby przed wydaniem wyroku dowiedział się od stron procesowych, czy posiadają materiały dowodowe związane ze sprawą. Art. 8 dotyczył protestacji składanych przed ogłoszeniem wyroku w odniesieniu do sprawy głównej, a art. 9 stwierdzał, że będzie dozwolone, aby obie strony stawiały zarzuty i odpowiadały na wszystko, czego potrzebują, zanim zostanie ogłoszony wyrok. Art. 10 i 11 opisywały zasady doręczenia pozwu, a także terminalność pozwu wynoszącą 1 tydzień (w kolejnych artykułach, w zależności od kategorii spraw, terminalność wynosiła maksymalnie 4 tygodnie). Art. 12–14 i 16 dotyczyły niestawiennictwa w wymaganych terminach, przesłanek je usprawiedliwiających i tegoż konsekwencji, a art. 15 zobowiązywał pozwanego do natychmiastowej odpowiedzi na pozew. Art. 17 i 18 kasowały wszystkie kolejne terminy dla obu

⁸ Pełna nazwa kodeksu: *Formula processus iudicarii terrarum Cracoviensis, Sandomiriensis, Lublinensis, Russiae, Belzensis et Podoliae, quam deinceps ab omnibus dignitariis, praefectis, iudicibus, subiudicibus et allis officialibus nostris et terrestribus ac castrensibus generaliterque ab omnibus subditis nistris terrarum praedictarum volumus et decernimus in omnibus iudiciis et actibus iuridicis scribendisque dicis seu citationibus firmiter observari.*

stron. Art. 19 stwierdzał, że właściwość sądów ziemskich obejmuje sprawy o znaczne kwoty, nieruchomości i ruchomości wobec możliwości apelowania od ich orzeczeń. Art. 20 i 21 przedstawiały sytuację, gdy pozwany nie stawiał się na drugi termin i powód uzyskał kondemnatę. A gdyby, po dopoznaniu, pozwany nie stawiał się ponownie powód bez konieczności złożenia przysięgi uzyskiwał wyrok zgodnie z roszczeniem powoda plus szkodę dołączoną do głównej sumy roszczenia. Kolejne artykuły (art. 22–32) opisywały postępowanie egzekucyjne z nieruchomości i konsekwencje różnych zachowań strony skazanej, włącznie z kolejnymi stopniami egzekucji. Opisana też została rola woźnego sądowego, szlachciców-świadków i urzędników grodzkich. Jeden z tych artykułów (28) zawierał formularz innotescencji, czyli pozwu związanego z postępowaniem egzekucyjnym z nieruchomości. Zgodnie z art. 33 przegrywający sprawę i niebędący w stanie wykonać wyroku nieposesjonat miał stawić się przed sądem grodzkim, który nakazywał zasięście w wieży. Art. 34 dotyczył zajazdu, a artykuł następny pozwalał stawiającego opór osadzić w wieży. Art. 36 m.in. nakazywał ukarać starostę niewykonującego wyroków lub wykonującego je niedbale karą 50 grzywien. Kolejne dwa artykuły regulowały postępowanie przed sądem grodzkim. Art. 39 dotyczył, jak wiadomo, apelacji, a art. 40 był jego uzupełnieniem pozwalając na końcu odwołać się do monarchy jako źródła powszechnej sprawiedliwości, a art. 41 rozstrzygał komu przysługiwały trzy grzywny – powodowi czy pozwanemu w przypadku odrzucenia lub przyjęcia apelacji.

Formula regulowała kolejno: proces o wykup dóbr posagowych z rąk wdowy (art. 42–44)^[9]; art. 45 dotyczył konsekwencji sprzeciwu szlachcica gołoty przy wykonaniu wyroku, po nim przedstawione zostały taksy kancelaryjne pisarzy (art. 46–52). Odrębny 53 art. opisywał właściwość sądów w sprawach zbiegłych kmieci^[10]. Ostatni merytoryczny zapis w tej części

⁹ Proces kobiety powtórnie zamężnej o dobra posagowe (czyli oprawa posagu i przywianek) miał charakter urzędowy i toczył się przed sądem ziemskim. Niestawiennictwo wdowy w pierwszym terminie skutkowało niestannym dla sądu i strony przeciwnej, w terminie zawitym, czyli drugim suma posagu i wiana mogły zostać złożone w kancelarii sądu i mogły być wydane, jeżeli po przybyciu do sądu przedstawiła ona rękojemców umacniających jej zobowiązanie do wydania spadkobiercom zmarłego poprzedniego męża wiana.

¹⁰ Zgodnie z treścią tego artykułu zakazane było rozpatrywanie tego typu spraw przez sąd patrymonialny; właściwym był sąd ziemski lub grodzki. Obowiązkową czynnością przedprocesową stało się aresztowanie zbiega. Woźny sądowy miał obowiązek oficjalnego potwierdzenia pobytu zbiega w obcym majątku. Od tego momentu pan-właściciel majątku był odpowiedzialny za zbiega i jego majątek.

regulował proces graniczny (art. 54–68); dołączono do niego formuły dwu pozwów stosowanych w tym procesie (art. 69–70). Kolejne dwa artykuły (art. 71–72) zawierały przepisy dotyczące terminów odprawiania roków ziemskich w województwie ruskim, dwa kolejne (art. 73–74) to formuły dotyczące odroczenia procesu, a część tę zamykał art. 75 dotyczący zagniewania pozwu. Analiza pierwszej części wskazuje na jej nieuporządkowany charakter. Rozmaite „wstawki”, o których tu wspomniano, były, zdaniem Oswalda Balzera, konsekwencją wprowadzenia zmian do tekstu w trakcie obrad sejmowych.

Z kolei część druga dzieliła się na kolejne dwie części. Pierwsza z nich (art. 76–86) zawierała formuły dotyczące rozmaitych inskrypcji dotyczących przede wszystkim dóbr nieruchomości. Część tę otwierało zalecenie dla urzędników sądowych, aby sprawdzali, czy strony zawierające umowę były pełnoletnie i zdrowe na umyśle. Część druga (art. 87–111) z kolei zawierała formuły rozmaitych pozwów, jakie należało składać w rozmaitych stanach faktycznych. Całość dotycząca formuł była jasna i klarowna.

Kontrakty to m.in. umowa o rentę wykupna (wyderkaf), darowizny, zamiany dóbr ziemskich, sprzedaży na wieczność i z zastrzeżeniem odkupu, zastawu dóbr ziemskich z dzierżeniem i bez dzierżenia (hipoteka), zapis na dożywocie między małżonkami, etc.

Wśród pozwów z kolei kodeks wymieniał m.in.: pozwy o podział majątku, o zranienie, o zabójstwo, o zniszczenie gaju i lasu, o zniszczenie znaków granicznych, przyprozew, czy przypowiaśc etc.

Formuła nie była wyczerpującą kodyfikacją procesu sądowego, zwłaszcza nie unormowano w niej kwestii dowodów (zezwałała jednak obu stronom procesowym przedkładać w sądzie dowodów niepełnych, zarówno ustnych jak i pisemnych). Najwięcej przepisów dotyczyło postępowania egzekucyjnego. Przy opracowywaniu tekstu jej autorzy korzystali z artykułów sądowych zawartych w tzw. kodeksie dzikowskim,^[11] z umieszczonym

¹¹ Artykuły sądowe liczyły 39 artykułów dotyczących głównie procesu; w treści artykułów dominowały kwestie związane ze sprawami związanymi z kmieciami. Same artykuły są znane wyłącznie w wersji polskiej, choć pierwotnie był zapewne zredagowany po łacinie, powstał prawdopodobnie w 2. poł. xv w.; tekst: *Wybór źródeł do historii ustroju Polski*, z. 2, *Spisy prawa zwyczajowego koronnego*, wyd. Stanisław Kutrzeba, Adam Vetulani (Kraków: Seminarium Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1930), 17–30. Zob. Stanisław Kutrzeba, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego* t. 1, cz. I (Lwów–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1925), 103–104.

w Statucie Jana Łaskiego procesie małopolskim (z pewnymi zmianami)^[12] i – w niewielkim zakresie – z *Processus iuris* z tegoż Statutu,^[13] choć widać też zapożyczenia z prawa rzymskiego i kanonicznego.

Rozwiązania przyjęte w kodeksie szły w kierunku skrócenia i uproszczenia postępowania oraz usuwania formalistyki procesowej. Do najważniejszych zmian należało:

- wprowadzenie apelacji^[14];
- zniesienie opłaty od wyroków przedstanowczych;
- stosowanie pozwów pisemnych i przedstawienie formuł różnego ich rodzaju, także uproszczenie także ich doręczenie – woźny, gdy nie zastał pozwanego w domu, mógł go położyć we dworze lub oddać włodarzowi a nawet poddanemu chłopu;
- ograniczenie liczby dylacji dla obu stron, w zasadzie już drugi termin był zawity;

¹² *Constitutiones terrae Cracoviensis*, tekst liczył 40 artykułów, został wydrukowany w wersji łacińskiej i polskiej, *Wybór źródeł do historii ustroju Polski*, z. 2, 31–48. Zob. Stanisław Kutrzeba, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, 104–105.

¹³ *Processus iuris* Jana Łaskiego z r. 1506; liczył 33 artykuły, podzielne na trzy części (odkładanie roków sądowych, egzekucji wyroków przed sąd i egzekucji starościńskiej) tekst: *Wybór źródeł do historii ustroju Polski*, z. 2, 49–60. Zob. Stanisław Kutrzeba, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, 106–107.

¹⁴ Był to art. 39: W przypadku jednak, gdy ktoś będąc prawem pokonany nie chciałby przyjąć wyroku sędziego, chcemy, aby to było jako prawo przestrzegane, iżby każdemu wolno było od wyroku sądu ziemskiego lub grodzkiego nie w drodze nagany sędziego, lecz po prostu ustnie apelować do roków generalnych, które winny być odprawiane corocznie, ilekroć wypadnie, w czasie wielkiego postu w miejscach do tego wyznaczonych. W rokach tych obowiązani będą brać udział baronowie królestwa, a mianowicie wojewoda, kasztelan i inni dostojnicy i urzędnicy tej ziemi, pod karami wymienionymi w statucie. A w braku roków generalnych strona apelująca będzie mogła sprawę tę swoją, mocą swojej takiej apelacji dalej prowadzić przeciwko stronie przeciwnej, apelacją dotkniętej, na walnym sejmie królestwa, który będzie najbliższy, i będzie mogła sprawiedliwości swojej dochodzić, a sędzia, od którego się odwołuje, czyli apeluje, będzie wolny od wszelkiego zarzutu. Jednak sąd, od którego wniesiono apelację, obowiązany będzie wydać stronom spór wiodącym na piśmie ze swoich akt żałoby i odpowiedzi i ich kontrowersje oraz wyznaczyć im termin na rokach generalnych, a w braku roków przed Jego Królewską Mością jak wyżej – zob. *Wybór tekstów źródłowych z historii państwa i prawa polskiego*, oprac. Jakub Sawicki, t. I, cz. 1 (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1952), 119.

- ustalenie skutków niesprawności pozwu, błędy formalne nie powodowały upadku w sprawie, powód miał zapłacić karę – 12 skojców, po 6 skojców sądowi i pozwanemu;
- ustalenie terminów pozwania – najpóźniej na 1 tydzień przed terminem rozprawy, a w sądzie sejmowym – 4 tygodnie;
- podstawową formą egzekucji miała być egzekucja z nieruchomości, jej ciężar został przesunięty z sądu na rzecz starosty i jego urzędu;
- wprowadzenie banicji orzekanej przez starostę dla wzbraniających intrumisji w dobra na mocy wyroku sądu.

Na koniec zwróćmy uwagę na ważny, a niedoceniony przepis zawarty w art. 7, w którym zobowiązano sądu, aby obie strony postępowania (zwłaszcza ludzie prości) mogły przed *litis contestatio* w sposób właściwy przedstawić swoje pretensje i przedstawić stosowne dowody

Reasumując, *Formula processus*, choć daleka od doskonałości, była dziełem bardzo przydatnym, stojąca na niezłym poziomie prawniczym.

Miała być pierwszą z kodyfikacji ziemskiego prawa koronnego, okazała się jedyną, co prawda modyfikowaną później w pewnych szczegółowych kwestiach. Dość zaskakującym wydaje się fakt, że mimo iż przepisy kodeksu znalazły, jak się wydaje, powszechne zastosowanie. *Formula* nie cieszyła się zbyt dużą popularnością u współczesnych. Dla przykładu, autorzy korektury z 1534 r., wykorzystując *Formula* niemal w całości, starali się w ogóle o niej nie wspominać, pamiętając jaki sprzeciw na sejmie z 1523 r. budziła^[15]. To samo dotyczyło zwodów prywatnych. Jako przykład może posłużyć wydany w tym samym niemal czasie, bo pierwszy raz w 1559 r. układ Jana Palczowskiego, który cieszył się dużą popularnością (kolejne wydania w latach 1561, 1563, 1565 i 1579). Nosił on tytuł Ustawy prawa polskiego najpotrzebniejsze, krótko z łacińskiego wybrane, na polski język przełożone i składał się z 38 rozdziałów. Treść zbioru i poszczególnych jego części zawierała przede wszystkim fragmenty rozmaitych aktów prawnych. Palczowski najczęściej powoływał się przede wszystkim na statuty

¹⁵ W Korekturze umieszczone zostały 104 artykuły *Formulae*, w tym 45 bez żadnych zmian (stanowiło to nieco ponad 11% zawartości Korektury). Pominięte zostały art. 8, 9, 14, 15, 53, 71 i 72; zob. Waław Uruszczak. *Korektura praw z 1532 roku. Studium historycznoprawne*, t. I (Warszawa-Kraków: PWN, 1990), 22-23; także: Aneks. Tablice synoptyczne, 242-262. Art. 53 dotyczył właściwości sądów w sprawach o zbiegłych kmieci, natomiast art. 71 i 72 dotyczyły terminów odprawiania roków ziemskich w województwie ruskim.

Kazimierza Wielkiego, a następnie przywileje Władysława Jagiełły, przywileje Jana Olbrachta, Aleksandra Jagiellończyka i Zygmunta Starego^[16]. *Formula processus* została przytoczona *expressis verbis* tylko w sześciu przypadkach, przede wszystkim w rozdziale o granicach dotyczącym procesu granicznego (pięciokrotnie); jeden przypadek „O paniach wiennych” dotyczył postępowania o wykup dóbr oprawnych wdowy powtórnie zamężnej^[17].

Z kolei w stosunkowo mało znanym spisie Krzysztofa Podkańskiego z 1608 r. z *Formulae* wykorzystano dwa jej artykuły (na 24)^[18]. Akcentowano głównie wady kodeksu, pomijając zalety. Stąd aż do początków XVII stulecia miały go poprawić i uzupełnić kolejne powoływane przez sejm komisje, wszystkie te wysiłki okazały się bezskuteczne. Ponadto, liczne opracowania prywatne w zasadzie się do niej nie odwoływały, a powoływały się chętnie na wcześniejsze urzędowe źródła prawa na czele ze Statutami Kazimierza Wielkiego.

Inaczej wyglądała praktyka. Od końca XVI stulecia przepisy *Formulae processus* znalazły powszechne zastosowanie w postępowaniach przed sądami szlacheckimi, choć niewątpliwie stosowano je selektywnie. Przede wszystkim nie udało się na dłuższy okres ani skrócić, ani uprościć całości postępowania. Wprowadzenie apelacji tylko w niewielkim stopniu i to na krótko przyspieszyło postępowanie sądowe – dość szybko szlachta zorientowała

¹⁶ Palczowski na konstytucje Zygmunta Starego powoływał się wielokrotnie, korzystał tu, jak się wydaje, z różnych konstytucji zamieszczonych w Statucie Zygmunta I z 1524 r.; *Statuta Sigismundi I Poloniae regis in conventibus generalibus a. 1507-1523*, edita, Cracoviae: 1524. Konstytucje ze zbioru wydał Oswald Balzer w *Corpus Iuris Polonici. Sectionis primae. vol III et IV*, Cracoviae: 1906-1910.

¹⁷ Gdy Páni Wiánna będąc wdową idzye zá infzego męża tedy bliźszy onego imienia co ie dzyerzáłá w wienie mogá iá pozwác do fądu Zyemskiego álbo ku kfięgom gđzyeby kfięgi leżały ktora iefli ná pierwfzym roku nieftánie tedy winę nieftánia przepada: A ná wtorym roku iáko ná záwitym ma ftać á wedle fwego przywileiu pieniądze przynieřć á z imienia zřtápić pořtáwifwfy rękoymie dobrze ořiáđte o to iř fię po iey řmierćci przywiánek wroći ná potomki mężá iey pierwfzego. A iefliby páni Wienna ná roku wtorym nieftáťá tedy powod ma pieniądze pořořyc do Káncelláryey á Sąd ma iemu imienie przykázáć: ktore pieniądze w Káncelláryey máiá ták dľugo ležeć/ ář páni Wienna wczyni rok ftronie pozwem ktora dáťá pieniądze do Káncelláryey á fťáwi pewne rękoymie okoľo wrocenia przywiánku przyiáćielom męża. Por. z art. 42-44 *Formula processus*.

¹⁸ „Poprawa praw i sposób statutu spisaneęo podľug Konstytucieęy anni 1589. 1601. 1607. Wydany i spisany przez X. Chrystopha Podkańskiego, w Krakowie 1608”, [w:] *Dwie broszury prawne z r. 1602 i 1606*, wyd. Bolesław Ulanowski (Kraków: Nakładem Polskiej Akademji Umiejętnořci, 1920), 34-35. Są to artykuły: *O pozwiech* i *O dotknionych u sądu*.

się z możliwości wykorzystywania Trybunału Koronnego do przewlekania spraw i przysłowiowe piniactwo miało się całkiem dobrze. Dodajmy, że pośrednim skutkiem przyjętych w *Formula* rozwiązań był bujny rozwój palestry. Nie udało się także uproszczenie i skrócenie samego procesu. Już w połowie XVII w. nastąpiło przedłużenie postępowania i ponowna jego formalizacja oraz skomplikowanie; w początkach XVIII stulecia stadia rozprawy zostały rozbudowane z trzech do pięciu. Ponadto, skrócenie postępowania wprowadzone przez *Formula processus* doprowadziło do znacznego zwiększenia liczby wyroków zaocznych (kondemnat); dopiero dwie lub trzy kondemnaty miały walor wyroku wydanego w normalnym postępowaniu. W XVIII w. wprowadzono też – najpierw w drodze praktyki, a następnie ustawowo – wznowienie procesu. Można było go wznowić w razie znalezienia nowych dokumentów, o których strona przed wydaniem wyroku nie wiedziała lub gdy Trybunał wydał wyrok-prejudykat przywłaszczający sobie moc ustawy. Możliwość kasowania wyroków trybunalskich przewidywały konstytucje z lat 1627^[19] i 1638^[20], a ostatecznie sprecyzowała ich tryb konstytucja z 1726 r. o korekturze Trybunału Koronnego^[21]. Różnorodność środków odwoławczych, przede wszystkim kasacja, były jedną z podstawowych przyczyn długotrwałości procesów sądowych.

Niezależnie od późniejszych rozwiązań mimo wszystko trudno przecenić znaczenie *Formalae processus* dla staropolskiego wymiaru sprawiedliwości. Swoją moc obowiązującą zachowała do końca istnienia szlacheckiej Rzeczypospolitej.

Dodajmy na koniec, że uwagi dotyczące małej popularności *Formalae processus* dotyczą także czasów współczesnych. Poza uwagami Balzera poczynionymi przy okazji wydania kodeksu na początku XX wieku i kilkunastonnicowymi wzmiankami u Wacława Uruszczaaka wszyscy autorzy podręczników o kodeksie wspominają ograniczając się wszakże do poru zdań jego ogólnej charakterystyki. Nigdy też, poza niewielkimi fragmentami^[22],

¹⁹ Konstytucja sejmu warszawskiego z 1627 r. O dekretych trybunalskich, vL, t. III, f. 547, 263, p. 13.

²⁰ Konstytucja sejmu warszawskiego z 1638 r. O dekretych Trybunalskich w Koronie, y w W.X. Litewskim, vL, t. III, f. 936, 444, p. 20.

²¹ Konstytucja sejmu grodzieńskiego 1726 r. Trybunał Koronny, art. 88, vL, t.VI, f. 436, 224.

²² Dziesięć artykułów w języku polskim przedstawił Adam Moniuszko, *Prawo sądowe Rzeczypospolitej szlacheckiej (XVI-XVIII w.). Zarys wykładu z wyborem źródeł* (Warszawa: Camipdoglio, 2017), 66–68; a siedem Sawicki, *Wybór tekstów źródłowych z historii państwa i prawa polskiego*, 118–119.

nie przetłumaczono też *Formulae processus* na język polski, co przy dzisiejszym braku znajomości łaciny znakomicie utrudnia znajomość kodeksu przez szerszy krąg odbiorców.

Bibliografia

- Dwie broszury prawne z r. 1602 i 1606, wyd. Bolesław Ulanowski. Kraków: Nakładem Polskiej Akademii Umiejętności, 1920.
- Kutrzeba Stanisław, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. I. Lwów–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1925.
- Lubczyński Mariusz, „Wykazy posłów sejmowych z lat 1507–1512” *Kwartalnik Historyczny*, z. 3 (2015): 509–537.
- Moniuszko Adam, *Prawo sądowe Rzeczypospolitej szlacheckiej (xvi–xviii w.). Zarys wykładu z wyborem źródeł*. Warszawa: Camipdoglio, 2017.
- Uruszczak Waław, *Korektura praw z 1532 roku. Studium historycznoprawne*, t. I. Warszawa–Kraków PWN, 1990.
- Uruszczak Waław, *Próba kodyfikacji prawa polskiego w pierwszej połowie xvi wieku*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1979.
- Volumina Legum*, t. I–VI, Petersburg: nakł. Józafata Ohryzki, 1859–1860.
- Wybór tekstów źródłowych z historii państwa i prawa polskiego*, oprac. Jakub Sawicki, t. I, cz. 1. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1952.
- Wybór źródeł do historii ustroju Polski*, z. 2, *Spisy prawa zwyczajowego koronnego*, wyd. Stanisław Kutrzeba, Adam Vetulani. Kraków: Seminarium Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1930.

